

Udźwięcznienie

Autor: Halina Karaś

Udźwięcznienie – to zjawisko zyskania dźwięczności przez spółgłoskę bezdźwięczną lub grupę spółgłoskową, por. wielgi, glizda, ślizgi = wielki, glista, śliski, rodzaj upodobnienia pod względem dźwięczności (zob. Upodobnienie fonetyczne). Udźwięcznienie może zachodzić w jednym wyrazie (np. wielgi) lub też na granicy dwóch wyrazów i w formach historycznie złożonych, np. niózem = niosłem (zob. Fonetyka międzywyrazowa zróżnicowana regionalnie, Spółgłoski dźwięczne i bezdźwięczne). Częste są udźwięcznienia w grupach spółgłoskowych ze spółgłoską półotwartą, np. czubryna, grymbłować, blomba = czupryna, sweter, grempłować, plomba, zwłaszcza w grupach ns, rs w wyrazach obcego pochodzenia, wymawianych jako nz, rz, nie tylko w gwarach, lecz także w odmianach regionalnych polszczyzny poznańskiej, krakowskiej i lwowskiej: tranzakcja, sensacja, perzonalny = transakcja, sensacja, personalny. Wymowa ta powstała pod wpływem języka niemieckiego w byłym zaborze pruskim i austriackim. Udźwięcznienie może też zachodzić w wyniku hiperpoprawności językowej i analogii, np. kredy (-t w formie kret potraktowano jako pochodzące z ubezdźwięcznienia -d), agrawek (udźwięcznienie na skutek przesadnie poprawnego wyrównania tematu analogicznie do ławka - ławek). Inne przykłady udźwięcznienia spółgłosek występujących w pozycji między dwiema samogłoskami, to np. niedoperz, kródzy, pływzy, sweder, wielgo, drapaga = nietoperz, krócej, pływcej, sweter, wielka, drapaka. Udźwięcznienia zachodzą zarówno w wyrazach rodzimych, jak i zapożyczonych. Zasięgi wymienionych wyżej przykładów ilustrujących udźwięcznienie w pojedynczych wyrazach są różne, np. forma kredy obejmuje północno-zachodnią część Małopolski, a postać glizda – spotyka się w prawie całej Małopolsce (AGP, mapa 11, 12).